



Do bieżącego numeru GZN wydany został w niewielkim nakładzie dodatek informujący o dorobku medalierskim Pana Wiesława Komorowskiego.

Wiesław Komorowski od dzieciństwa mieszka w Krakowie ale jedną z Jego pasji jest żeglarstwo. Niewielu medalierów ma w swoim dorobku tyle medali związanych z morzem co właśnie Pan W. Komorowski. Powyżej reproduujemy medal OPERACJA ŻAGIEL z 1974 roku.

Inicjatorem wydania tego dodatku jest znany gdyński kolekcjoner Pan Stanisław Strzelczyński, który odkrył, mam nadzieję nie tylko przed niżej podpisanym niezwykłą urodę medali W. Komorowskiego.

Wszystkich miłośników medalierstwa zachęcamy do poznania twórczości Pana W. Komorowskiego, którą w obszernym wyborze prezentujemy w omawianym dodatku

Al. M. Kuźmin

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne  
Oddział w Gdansk



## Gdańskie Zeszyty Numizmatyczne

16

Gdańskie Zeszyty  
Numizmatyczne

Redaguje  
zespół w składzie:

Aleksandra Szymańska

Milosz Frąckowiak

Henryk Kościński

Aleksander Kuźmin

Fotografie: Alfons Kleina



WYDAWCA:  
Polskie Towarzystwo  
Numizmatyczne  
Oddział - Gdańsk  
Prezes Zarządu:  
Aleksandra SZYMAŃSKA

Adres Redakcji: 80 - 958 GDAŃSK, ul. Mariacka 25/26 tel. 31 50 32  
lub: 81 - 601 GDYNIA, ul. Apollina 38 (Al. Kuźmin)

Redakcja nie odpowiada za  
treść zamieszczonych reklam  
i ogłoszeń.

Za treść artykułów  
odpowiedzialni są  
autorzy.

Szanowni PT Czytelnicy  
Wydawca: PTN Oddział  
Gdańsk uprzejmie zaprasza  
wszystkich zainteresowanych  
do zamieszczania reklam i  
ogłoszeń na łamach  
Gdańskich Zeszytów  
Numizmatycznych.

Całkowit koszt reklam czarno - białych:

- cała strona - 600 tys. zł.

- 1/2 strony - 300 tys. zł.

- 1/4 strony - 150 tys. zł.

Ogłoszenia drobne - 1 słowo:

- 500 zł dla czł. PTN

- 1.000 zł dla pozostałych

Już dziś warto zarezerwować miejsce na reklamę swojej firmy

POLSKIE TOWARZYSTWO NUMIZMATYCZNE  
ODDZIAŁ W GDAŃSKU

GDAŃSKIE ZESZYTY  
NUMIZMATYCZNE  
NR 16 / 94



GDYNIA, CZERWIEC 1994

## W NUMERZE

IKONOGRAFIA MONET POMORZA WSCHODNIEGO	- AL. M. KUŹMIN	STR 3
LUSTRZANKI WOLNEGO MIASTA GDAŃSKA	- P. BOHDANOWICZ	STR 15
ZNALEZISKA	- AL. M. KUŹMIN	STR 16
WYSTAWY	- M. GIZIŃSKA	
	- AL. M. KUŹMIN	STR 17
KRZYŻ PAMIĄTKOWY MONTE CASINO	- K. SIEKIERSKI	STR 19
MEDALE GDAŃSKIE PO 1945 ROKU	- M. FRĄCKOWIAK	STR 21

## IKONOGRAFIA MONET POMORZA WSCHODNIEGO

Przystępując do omawiania ikonografii monet Pomorza Wschodniego pragnę przypomnieć Państwu parę istotnych szczegółów z historii badań nad monetą tego regionu.

Mówiąc o terenach Pomorza Wschodniego XII i XIII w., mam na myśli Księstwo Gdańskie, Księstwo Lubiszewsko - Tczewskie, Księstwo Słowińsko - Słupskie oraz Księstwo Świeckie.

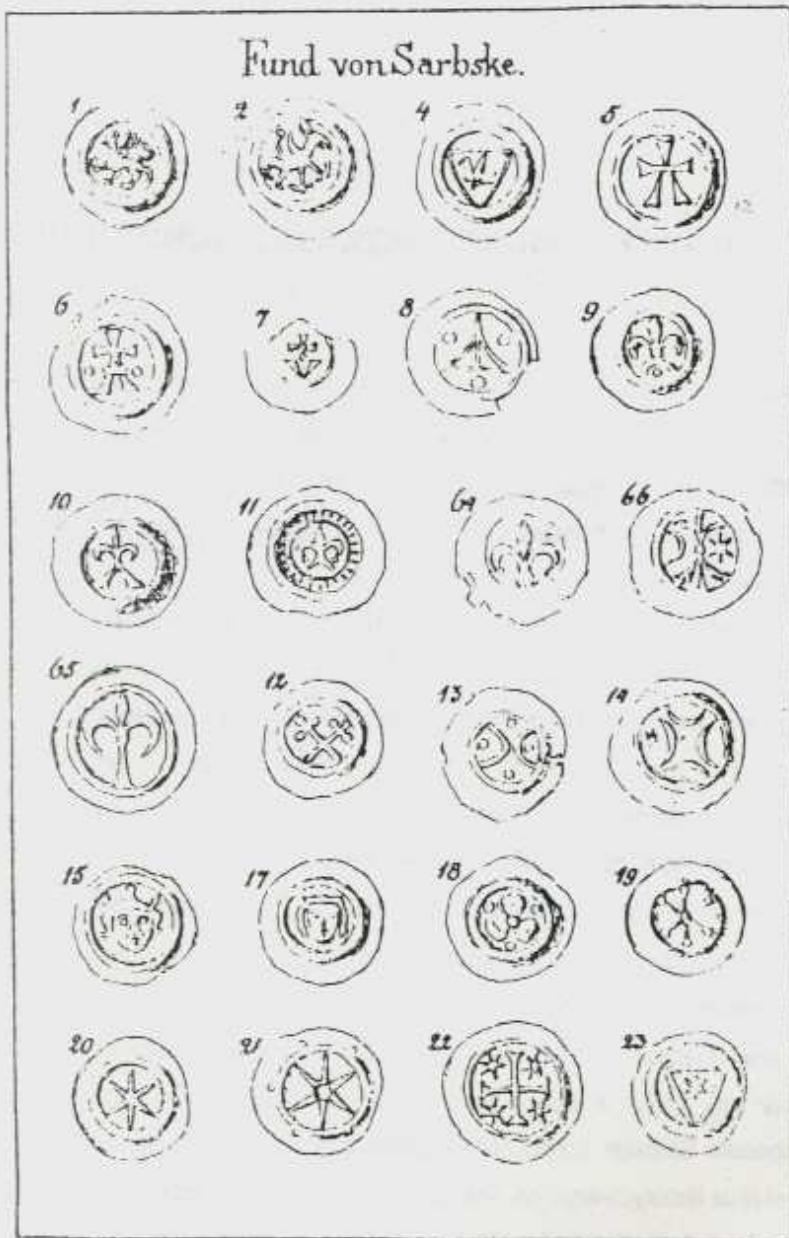
Pierwsze próby badawcze dotyczące początków mennictwa gdańsko - pomorskiego poczynili historycy niemieccy. Spośród niemieckich XIX - wiecznych badaczy - numizmatyków wymienić należy Köhna, Hermanna Danenberga, F. A. Vossberga.

Asumptem do podjęcia prób badawczych były obfite znaleziska skarbów monet z XII i XIII stulecia. Niewątpliwie przełomowe znaczenie dla badań nad numizmatyką Pomorza Wschodniego miały dwa wielkie odkrycia, a mianowicie:

1) tak zwane Wykopalisko Wieleńskie z roku 1873 zawierające 1500 brakteatów ze schyłku XIII w. opisane i skatalogowane przez Karola Beyera - postać znaną i bliską każdemu polskiemu numizmatykowi.

2) to tzw. Wykopalisko Sarbskie z roku 1885. Miejscowość Sarbsko leżąca nad Jeziorem Łebskim, a więc w samym centrum dawnego Księstwa Gdańsko - Pomorskiego.

Wykopalisko Sarbskie liczyło 1616 egzemplarzy monet i jest wykopaliskiem z tego samego okresu historycznego, co Wykopalisko Wieleńskie. Skatalogowaniem, nota bene dość pobieżnym tego znaleziska zajął się kustosz muzeum berlińskiego Hermann Da-



nenberg. Zajmując się mennictwem zachodnio - pomorskim i mennictwem krzyżackim, nie potraktował monet o prawdopodobnej proweniencji wschodnio - pomorskiej dość wnikliwie, a określał je lakonicznie jako "unbestimte" - nieokreślone.

Dopiero po latach, ulegając presji numizmatyków, uznał swój błąd i ponownie przeanalizował skarb sarbski. Wśród monet ze skarbu wieleńskiego wyróżniono 320 typów, a wśród sarbskich 117, a więc skarb sarbski był skarbem bardziej jednorodnym.

Metodyka badań numizmatycznych prezentowana przez XIX - wiecznych badaczy siłą rzeczy odstawała od metod dzisiejszych - bardziej kompleksowych.

W XIX wieku rozpowszechniona była metoda heraldyczna i metodę tę do swych badań wykorzystał H. Danenberg.

Stosowano również metody ilościowe, a także metody lokalizacyjne - tzn. uwzględniające miejsce znaleziska. Stano bowiem na stanowisku, iż monety owego czasu miały obieg lokalny, z rzadka tylko kursujące w ościennych ośrodkach mennicznych. Pogląd ten zresztą utrzymywał się do dnia dzisiejszego.

Współczesna metodologia badań numizmatycznych wymaga zastosowania m. in. kryteriów:

- lokalizacyjnego,
- metrologicznego, tzn. uwzględniającego wagę, diametr, jakość kruszcu itp.
- ilościowego (kryterium to w połączeniu z kryterium lokalizacyjnym uprawdopodobnia tezę, że im więcej monet znalezionych na danym terenie, tym pewniejsza i prawdopodobniejsza jest hipoteza pochodzenia tych monet właśnie z tego terenu.

Kolejne kryteria to kryterium:

- heraldyczne oraz kryterium przedmiotowe.

Współcześni badacze numizmatyki tego regionu to z badaczy niemieckich Emil Waschinski oraz Keyser, a wśród polskich, książdz Władysław Łęga, a przede wszystkim prof. Edwin Rozenkranz oraz prof. Stanisław Suchodolski.

Fragmentaryczne zapiski dot. historii monety naszego regionu pozostawił również Marian Gumowski. Przyczynkarskie artykuły i notatki na interesujący nas temat pisali prof. Ryszard Kiersnowski, dr Andrzej Zbierski, a także dyrektor Muzeum Archeologicznego w Gdańsku dr Henryk Paner.

I na tym w zasadzie wyczerpuje się lista badaczy przeszłości menniczej naszego regionu.

Całe mennictwo Pomorza Wschodniego to najgorzej rozpoznane mennictwo w numizmatyce polskiej.

Nadal pozostaje w strefie postulatów zagadnienie skatalogowania źródeł przeszłości menniczej i monetarnej naszego regionu.

Pewne prace w tym kierunku wykonał prof. Edwin Rozenkranz, lecz przedwczesna śmierć przerwała tak obiecujące poczynania w tej materii.

W sferze domysłów i hipotez bardziej lub mniej udokumentowanych pozostają również mennice działające na tym terenie. A oto niektóre informacje dotyczące tych mennic.

1) Mennica w Sławnie - hipotetycznie działająca w latach 1190 - 1200, emituje książęce denary typu pomorsko - duńskiego. Na ten temat pisał E. Rozenkranz w artykule "Denary księcia Bogusława bite w Sławnie w latach 1190 - 1200" w *Pomerania Antiqua* T 6 s. 517.

W/g E. Rozenkranza istnienie tej mennicy jest wielce prawdopodobne, ale w/g R. Kiersnowskiego zgoda nieprawdopodobna. Argumenty przeciw tezie E. Rozenkranza przytacza w artykule "Denary zachodnio - pomorskie z II połowy XII w." w *W. N.* z. 4 1960 r.

2) Mennica w Świeciu n/Wisłą

W dokumentach księcia Grzymiśława z 1198 r. rezydującego w Świeciu n/Wisłą wspomniana jest tutejsza mennica. Faktyczne istnienie tej mennicy jest wielce dyskusyj-

ne. Rozważaniami na ten temat dzieli się z nami E. Rozenkranz w artykule "Denary książęce Pomorza Gdańskiego w XII w." publikowanym w miesięczniku "Z otchłani wieków" z. 1-2/1983 s. 105.

3) Mennica w Tczewie

Dzielnicowe księstwo ze stolicą w Tczewie miało swoją mennicę działającą od 1229-1260 do 1307 r. Bardzo bogatą dokumentację tej mennicy podaje E. Rozenkranz w "Mennica książęca w Tczewie w XIII w." - *Zapiski Historyczne* tom 26 z. 1 z 1961 r., s. 50. oraz recenzja tej pozycji pióra R. Kiersnowskiego w *W. N.* z 1961 z. 4 s. 237 - 239, a także w obszernym opracowaniu „Denarius Dersoviensis. Organizacja prawna działalności emisyjnej mennicy tczewskiej w latach 1260 - 1305” autorstwa E. Rozenkranza.

4) Mennica w Gdańsku

O istnieniu w XIII w. mennicy w Gdańsku świadczyć mogą przekazy źródłowe z dokumentów z lat 1224 i 1236 w których książę Świętopełk II wydziela na rzecz klasztoru w Św. Wojciechu część dochodów z książęcej karczmy w Gdańsku płatnej w tutejszej monecie.

Hipotetycznie wysuwano jeszcze tezy o istnieniu mennic w Starogardzie a także w Chojnicach.

Bazę materiałową do badań przeszłości monetarnej naszego regionu stanowią dwa już wyżej wspomniane znaleziska z Sarbska oraz Wielenia, a także dość bogate znalezisko z Radzanowa. Obszerna publikacja tego skarbu ukazała się w *Rocznikach Muzeum Mazowieckiego w Płocku* pióra Elżbiety Jędrysek - Migdańskiej.

Kolejne znalezisko to skarb z Brzegu w Małopolsce, z Raciąża k/Tucholi, z zamku Kiszewskiego pod Kościerzyną oraz pojedyncze znaleziska:

a) z Gdańska - komentarz na temat tego znaleziska podał Andrzej Zbierski w *Histo-*

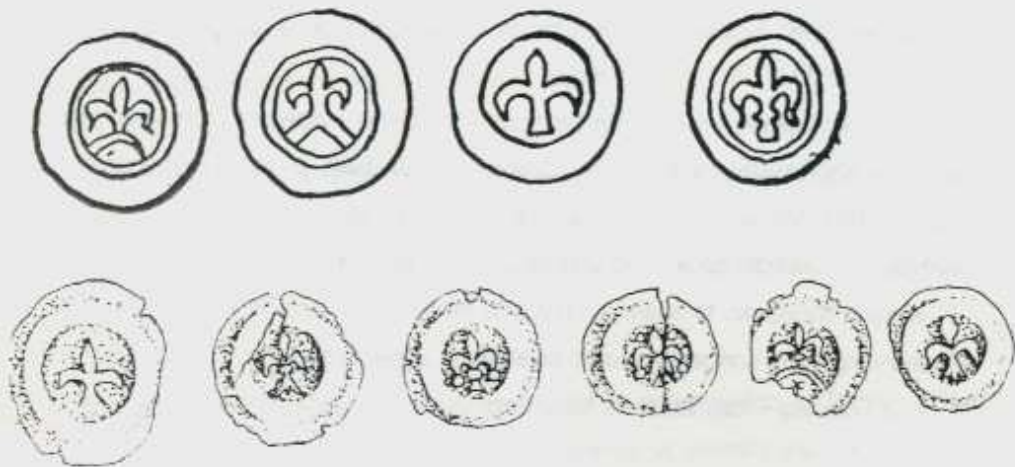
ii Gdańska tom I 1978r. pod red. Edmunda Cieślaka oraz Anatol Gupieniec w "Pracach  
Materiałach Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi"

Następne to znalezisko z Gniewu - obszerne informacje na ten temat zamieścić  
Henryk Paner w artykule pt.: W sprawie chronologii denarów Sambora II księcia lubi-  
szewsko - tczewskiego w 1229 - 1271" Pomerania Antiqua Tom XII s. 167 - 186.

Oraz pojedyncze znalezisko z Gruczna.

Przystępując do omówienia poszczególnych grup, czy w/g terminologii zaproponowa-  
nej przez E. Rozenkranza - generacji monet chcę uprzedzić Państwa, że nie będę  
omawiał rzekomo najstarszej generacji nazwanej przez E. Rozenkranza Dux Svantopol-  
cus. Misternie skonstruowana teza o gdańskim pochodzeniu tego brakteatu została  
mocno zakwestionowana przez prof. St. Suchodolskiego. Nieliczni z nas mieli okazję  
wysłuchać uwag prof. Suchodolskiego wygłoszonych w G.T.N. w lecie 1993 r. o mone-  
cie Pomorza Gdańskiego w XIII w., gdzie prof. Suchodolski zakwestionował gdańskie  
pochodzenie tej monety.

Najliczebniejszą pod względem typów i odmian a także ilości egzemplarzy stanowi  
generacja z LILIA.



GDAŃSKIE ZESZYTY NUMIZMATYCZNE

W nowszych ustaleniach grupę tę podzielono na dwie generacje, tzn. LILIĘ HERAL-  
DYCZNĄ i LILIĘ SUPLEMENTARNĄ.

Rysunki i fotografie monet dot. generacji LILII HERALDYCZNEJ podane są poniżej.  
Rysunków monet, tzn., lilii suplementarnej niestety nie udało mi się zdobyć. Chodzi tu  
o monety, gdzie wizerunek lilii nie jest elementem głównym, a li tylko ornamentacyjnym.  
Np. ptak trzymający w dziobie gałązkę z lilią; lilia na bogato ulistnionej gałązce itp.

Monety z lilią heraldyczną w skarbie sarbskim wystąpiły aż w 342 egz., a w wieleń-  
skim w 31 egz. Przeciętna średnica tych monet wynosiła 16 mm, a waga ok. 0, 29.

Wszyscy badacze zgodnie przypisują tę monetę księciu Świętopełkowi II (1217 -  
1266)

Kolejną generację stanowią monety z GRYFEM.

Na ogół badacze są zgodnego zdania, że monety z wyobrażeniem gryfa całego są  
pochodzenia Wschodnio - Pomorskiego, natomiast z głową gryfa zachodnio - pomor-  
skiego.



AL. M. KUŹMIN - IKONOGRAFIA MONET

Godzi się podkreślić, iż na proveniencję tczewską tych monet zwrócił uwagę już Karol Beyer w 1873r. a pogłębił ks. Wł. Łęga, archeolog i numizmatyk gdański podejmując badania nad monetą Pomorza Wschodniego. Bogatą bazę źródłową opracował E. Rozenkranz w przytoczonych już wyżej opracowaniach.

Wcześniej, badania nad numizmatyka pomorską stanowiły domenę badaczy niemieckich, takich jak już wyżej wspomnianych Kohne, Vossberg, Danenberg czy Bahrfield oraz Waschinski. Badacze ci zajmowali się głównie mennictwem krzyżackim oraz zachodnio -pomorskim, a badania nad mennictwem gdańskim nie miały w ich pracach charakteru systematycznego, a były niejako marginalnym owocem prowadzonych badań.

Wracając do monet z wyobrażeniem gryfa, uczeni zgodnie przyznają ich pochodzenie dobrze udokumentowanej mennicy tczewskiej, w której były one emitowane za czasów panowania Sambora II (1229 - 1271) księcia lubiszewsko - tczewskiego.

Następną, trzecią generację stanowią monety z wyobrażeniem KOTWICY.



Ta grupa monet wywołuje dużo dyskusji. W skarbach Sarbskim i Wielerńskim odkryto 3 typy tych monet, ale w pojedynczych egzemplarzach. Ponadto w czasie prac archeologicznych w Gdańsku odnaleziono monety o symbolu podobnym do kotwicy.

Sprawą denara z kotwicą odnalezionego w Gdańsku zajmował się dr Andrzej Zbierski, a także Anatol Gupieniec.

W przypadku tej grupy monet nie ilość egzemplarzy a kwalifikacja przedmiotowa symbolu stanowi powód zaliczenia ich do monet Pomorza Wschodniego. Nie od rzeczy wydaje się wspomnieć tu o pieczęci - sygnecie Świętopęka II właśnie z wyobrażeniem kotwicy (...)

Czwartą grupę stanowi generacja tzw. PORTRETOWA - wyobrażająca głowę dynastii.



W Sarbsku odkryto 50 a w Wieleniu 35 egzemplarzy takiej monety.

Średni diameter tych monet to 16 mm, a waga 0,18 g.

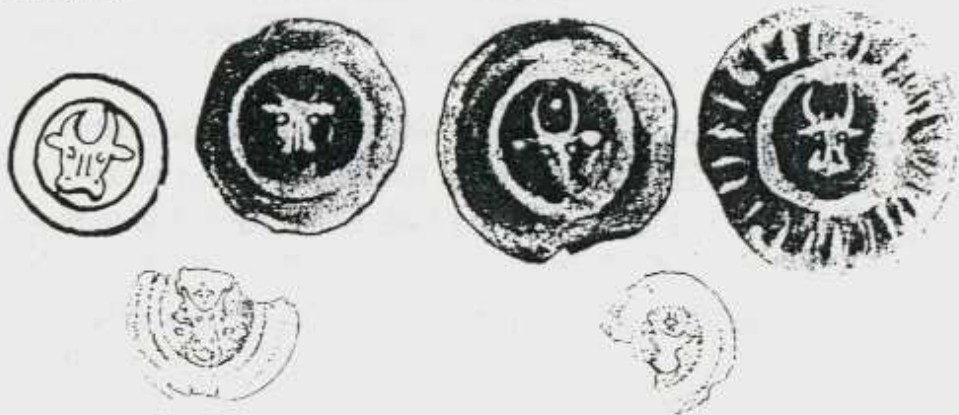
Przypisywane są one Mściwojowi II panującemu w latach 1266 - 1294.

Piąta grupa to monety z wyobrażeniem GŁOWY WOLU w/g M. Gumowskiego lub jak chce E. Rozenkranz TURZEGŁOWY.

W dotychczasowych hipotezach utrzymywał się pogląd K. Beyera wskazujący na Chojnice jako miejsce ich emisji. Liczni autorzy, pomimo podnoszonych zastrzeżeń utrzymywali i przyjmowali chojnickie pochodzenie tych monet.

W skarbie Sarbskim odkryto 110 a w Wielenskim 28 egz. tych monet.

Waga i jakość kruszcu omawianych monet pozwala zakwalifikować je na początek II poł. XIII w.

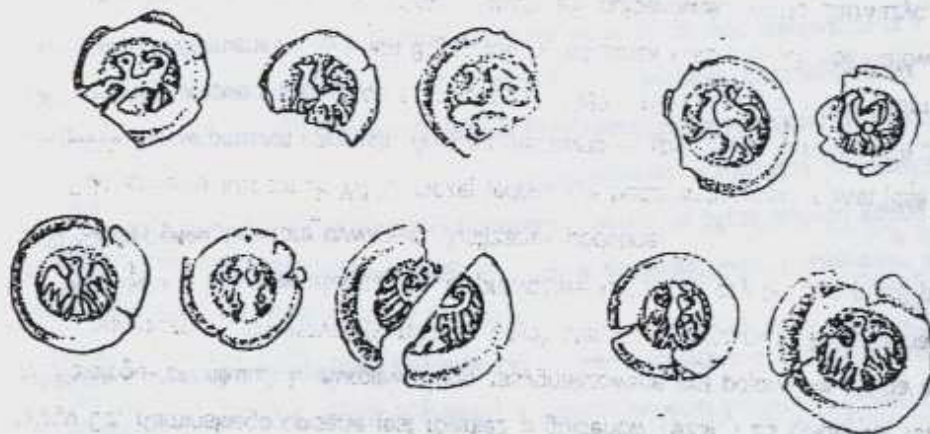


Ostatnio jednak mocno powątpiewa się o chojnickim pochodzeniu monet z głową wołu. Wprawdzie w herbie Chojnic widnieje głowa tura czy wołu co skłoniło K. Beyera do przypisania temu miastu tych monet, ale pierwsze wizerunki herbu Chojnic to II poł. XIV w. a więc monety są starsze o przeszło 100 lat.

Kolejne grupy czy generacje to :

- Generacja z LWEM
- Generacja z ORŁEM
- Generacja z rysunkiem TARCZY NA KTÓREJ ZMIENIAJĄ SIĘ ZNAKI. I tak na tarczy pojawiają się:
  - gwiazda
  - lilie
  - lilie otoczone punktami
  - lilie ponad tarczą, itd.

Zaprezentowane tu generacje czy grupy nie wyczerpują ikonografii mennictwa Pomorza Wschodniego.



Oprócz wyżej wymienionych wyobrażeń w rachubę mogą wchodzić jeszcze -w/g opinii prof. Stanisława Suchodolskiego - monety z wyobrażeniem jelenia, okręgu, skrzyżowanych pastorałów, rogów jelenich. Można pozatym spodziewać się symboli związanych z miastami menniczymi, urzędnikami książęcymi odpowiedzialnymi za bicie monety ( i tu wyraźnie widać związek heraldyki z numizmatyką ) czy wreszcie symboli ogólnochrześcijańskich.

Zebrany i zaprezentowany tu materiał opracowany został na bazie już istniejących analiz skarbów i luźnych znalezisk. By móc badania nad monetą Pomorza Wschodniego posunąć do przodu, postawić nowe hipotezy czy zakwestionować już istniejące, czy wreszcie upewnić się co do słuszności istniejących poglądów - potrzebne są nowe odkrycia.

Bardzo ważną rzeczą jest uświadomienie sobie, iż każde pozornie nic nie znaczące znalezisko brakteatów beznapisowych, odkryte na naszym terenie może być rewelacją.



ją w numizmatyce i może stać się bardzo istotnym odkryciem dotyczącym badań nad przeszłością pieniądza naszego regionu.

I tu szczególnie apel do kolegów mających kontakt z coraz licześniejszymi hobbystami - poszukiwaczami skarbów o zadbanie o to, by każdy brakteat beznapisowy znaleziony w naszym regionie został, jeśli już nie odzyskany i przekazany do muzeum, to przynajmniej przyzwolicie zarejestrowany.

Trzeba bowiem liczyć się z tym, iż powoli i u nas powstaje nowy zawód-hobby tak licznie uprawiany i zalegalizowany w Europie Zachodniej, mianowicie - poszukiwacz skarbów.

Trzeba zadbać o możliwie szybkie, precyzyjne i godzące interes nauki i interes poszukiwaczy - przepisy prawne. Istniejące bowiem przepisy w tej materii są już mocno anachroniczne i przynoszą niczym nie powetowaną stratę nauce, którą wprowadzie po amatorsku ale z takim entuzjazmem uprawiamy w naszym Towarzystwie.

Sądzę, iż wartoby pomyśleć o sformułowaniu pewnych postulatów dotyczących zmian w ustawodawstwie dotyczącym znalezisk i upoważnić delegatów na przyszłoroczny II Zjazd Numizmatyków, by zaprezentowali tam stanowisko naszego środowiska.

Nie od rzeczy byłoby również pomyśleć o organizacji sesji popularno-naukowej na temat mennictwa Pomorza Gdańskiego w związku ze zbliżającym się milenium Gdańska.

Aleksander M. Kuźmin

Ilustracje (rysunki i fotografie) monet pochodzą z prac cytowanych w tekście

## LUSTRZANKI WOLNEGO MIASTA GDAŃSKA

Już w pierwszej połowie XIXw. istniał w wielu mennicach na świecie zwyczaj bicia niewielkich ilości monet stemplem lustrzanym. Monety te, mające identyczny rysunek jak monety obiegowe, były przeznaczone dla kolekcjonerów, a być może także dla ważnych osobistości, członków rodzin panujących itp.

Zwyczaj bicia monet „w wersji lustrzanej” w wieku XX znacznie się rozpowszechnił, dziś emitują je prawie wszystkie kraje. Najczęściej wydaje się je w formie kompletów wszystkich monet danego roku we wspólnym opakowaniu.

W polskich katalogach monet XX wieku znaleźć można dość fragmentaryczne informacje na temat monet WMG bitych stemplem lustrzanym.

Notowane jest zazwyczaj 5 guldenów z roku 1927. W późniejszych wydaniach katalogu Cz. Kamińskiego opisane jest również 5 guldenów 1923r. i 25 guldenów 1923r. W „Katalogu-cenniku...” J. Kurpiewskiego zasygnalizowane jest pojawienie się na aukcjach zagranicznych mniejszych nominałów bitych stemplem lustrzanym. Autor zaznacza przy tym, że nie ma pewności czy są to prawdziwe lustrzanki, czy też być może pierwsze odbitki stempla, które bywają do lustrzanek podobne.

Fakt istnienia lustrzanek WMG raczej jednak nie budzi wątpliwości, nawet jeśli nie występują one w polskich zbiorach. Wydana niedawno książka J. i A. Kurpiewskich „Monety i medale polskie na aukcjach zagranicznych 1987 - 1990” zawiera więcej informacji na ten temat. Wymienione jest tam 8 gdańskich lustrzanek kilku różnych nominałów, (od 2 fenigów do 5 guldenów) nie licząc złotych 25 guldenówek. Warto zauważyć, że

wszystkie te monety noszą datę 1923. W 18. wydaniu katalogu Krause'go wymienione są następujące lustrzanki WMG :

- rok 1923 : 1, 2, 5, 10 fenigów  
1/2, 1, 2, 5 guldenów  
złote 25 guldenów (podany nakład 200 SZT.)
- rok 1927 : 1/2, 5 guldenów
- rok 1928 : 5 fenigów

Ważniejsze jednak, że w osobnym podrozdziale „PROOF SETS” (ZESTAWY MONET BITYCH STEMPLEM LUSTRZANYM) opisany jest zestaw lustrzanek gdańskich z roku 1923. Zestaw ten zawiera wszystkie nominały z wyjątkiem 25 guldenów. Najwiodoczniej lustrzane 25 guldenówki były rozprowadzane oddzielnie.

Fakt istnienia lustrzanek WMG (przynajmniej z roku 1923) wydaje się więc nie budzić wątpliwości. Gdyby bowiem monety z aukcji były pierwszymi odbitkami stempla to pochodziłyby z różnych lat, a nie tylko z roku 1923. Monety te należały zapewne do zestawów, które z biegiem lat uległy rozproszeniu. W latach 1987 - 1990 nie pojawiły się na aukcjach lustrzanki z lat 1927 i 1928, a wyższe wyceny w katalogu Krause'go świadczą, że jeżeli monety te istnieją, to są w każdym razie znacznie rzadsze od emisji z 1923 roku.

Paweł Bohdanowicz

## ZNALEZISKA

### Pruszcz Gdański

Latem 1980 roku w obrębie posesji państwa Heleny i Sylwestra Wiśniewskich w Pruszczu Gdańskim przy ul. M. Konopnickiej 5, znaleziono w ogródku w czasie prac ogrodowych rzymską monetę brązową. Monetę tę przekazała do Muzeum Archeologicz-

nego w Gdańsku pani Beata Wiśniewska. Moneta ta okazała się być sestercjuszem LUCJUSZA WERUSA.(lata panowania 161 - 169 - wspólnie z Markiem Aureliuszem).

A oto opis znalezionej monety :

Av.

Popiersie Werusa w prawo w otoku napis:

[L] VERUS[.....]ARM PARTH[.....]

Rv.

Niewolnik ze związanymi do tyłu rękoma, siedzi na ziemi na tle znaku legionowego. Przy nogach niewolnika leży tarcza, łuk i miecz. Po bokach litery **S C**. W otoku napis:

TR P[.....]

Moneta silnie skorodowana, napisy miejscami zupełnie nie czytelne. Moneta przechowywana jest w Muzeum Archeologicznym w Gdańsku.

W tym miejscu składam podziękowania Panu Mirostawowi Pietrzakowi z Muzeum Archeologicznego w Gdańsku, który udostępnił mi monetę oraz informacje na temat tego znaleziska.

Aleksander M. Kuźmin

## WYSTAWY

Od listopada ubiegłego roku czynna jest w Muzeum w Elblągu wystawa „REFORMY MONETARNE I PIENIĄDZ POLSKI W LATACH 1916 - 1989 , PRZEWIDYWANA PIERWOTNIE DO KWIETNIA BR.”

Dzięki uprzejmości Muzeum Zamkowego w Malborku i Muzeum Historii miasta Gdańska, które uzczyły znaczną część wystawionych eksponatów można ją będzie jeszcze obejrzeć do końca września br.

Wystawa prezentuje około 500 monet i banknotów emitowanych na ziemiach pol-

skich od momentu odzyskania niepodległości w 1918 r. aż po czasy współczesne, z pominięciem monet złotych i kolekcjonerskich.

Uzupełnieniem ekspozycji są dość obszerne teksty informacyjne przedstawiające formowanie się systemów pieniężnych na ziemiach polskich w omawianym okresie oraz tabele obrazujące siłę nabywczą aktualnie funkcjonującego pieniądza.

Wystawę wzbogacono środkami pieniężnymi emitowanymi dla ziem polskich przez niemieckie władze okupacyjne w czasie I i II wojny Światowej oraz pieniądzem Wolnego Miasta Gdańska.

Dało to możliwość gruntowego prześledzenia działań zmierzających do odrodzenia polskiego systemu pieniężnego w okresie kształtowania się polskiej państwowości po I wojnie światowej oraz działań reformatorskich w latach późniejszych.

Ze względu na duże zainteresowanie przedstawionym tematem a także wobec zbliżającej się denominacji aktualnie funkcjonującego pieniądza przewiduje się kontynuowanie tematu po likwidacji wystawy w postaci lekcji muzealnej dla szkół średnich oraz starszych klas szkół podstawowych.

**Małgorzata Gizińska**

-- J.--

Z okazji 200-lecia Polskiego Pieniądza Papierowego zorganizowana została, staraniem PTN Oddział Gdańsk, wystawa polskich banknotów.

Wystawa prezentowana jest w holu, gościnnego dla naszego Towarzystwa, Muzeum Archeologicznego w Gdańsku.

Na wystawie prezentowane są banknoty od Insurekcji Kościuszkowskiej, kiedy to wyemitowano pierwszy polski banknot, do banknotów współczesnych. W czasie zwiedzania wystawy można nabyć folder, będący skróto- wym przeglądem emisji polskich

banknotów. Autorem tego folderu jak również głównym organizatorem wystawy jest v-prezes naszego Towarzystwa Pan inż. Antoni Ziółkowski.

Wszystkich zainteresowanych urodą polskich banknotów serdecznie zapraszamy do zwiedzenia wystawy.

Al. M. Kuźmin

### KRZYŻ PAMIĄTKOWY MONTE CASINO

Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie zapisały także piękną kartę w kampanii włoskiej 1944-1945. Karta ta to udział 2 Korpusu Polskiego w obronie nad rzeką Sangre, zdobycie Monte Casino i Ankony, walki w Apeninach Emiliańskich i wyzwolenie Bolonii.

Monte Casino to masyw górski (516 m. n.p.m.), który w 1944 r. stanowił jeden z ważniejszych punktów obrony niemieckiej na tzw. linii zimowej, ryglującej dolinę rzeki Lirii, którą wiodło najdogodniejsze połączenie Włoch Południowych z Rzymem.

W ramach wiosennej ofensywy 15 GA sprzymierzonych (operacja DIADEM) zadanie opanowania Monte Casino zostało powierzone 2 Korpusowi Polskiemu w składzie: 3 Dywizja Strzelców Karpackich, 5 Kresowa Dywizja Piechoty, 2 Brygada Pancerna, Grupa Artylerii 2 Korpusu. Razem 45.999 żołnierzy, 580 dział i moździerzy oraz 206 czołgów. W pasie natarcia znajdowały się pozycje niemieckie szczególnie trudne do zdobycia, bronione przez elitarną jednostkę niemiecką 1 Dywizję Spadachronową oraz pułki wysokogórskie, wsparte dużą ilością dział i sprzężonych moździerzy.

Natarcie polskie, rozpoczęte w nocy z 11 na 12 maja, związało nieprzyjaciela i ułatwiło wojskom brytyjskim postępy w dolinie rzeki Lirii. Wznowione 17 maja oddało w ręce polskie kluczowe punkty obrony nieprzyjaciela i pozwoliło na obsadzenie 18 maja ruin klasztoru. W następnych dniach wojska polskie opanowały rejon San Agelo i Piedimonte San Germano.

Oddziały 2 Korpusu wykonały powierzone zadanie za cenę 924 poległych i 3275

nych i zaginionych żołnierzy. Straty niemieckie to 1100 zabitych, rannych i zaginionych. Żołnierze polscy odznaczyli się w tej bitwie wielką odwagą i bohaterstwem. Wielu żołnierzy zostało odznaczonych wysokimi orderami i odznaczeniami bojowymi polskimi i sojuszniczymi. Ponadto, celem "upamiętnienia czynów oręża polskiego, dokonanych przez żołnierzy 2 Korpusu na ziemi włoskiej, ukoronowanych zdobyciem Monte Casino" rozkazem Naczelnego Wodza z dnia 26 lipca 1944 r. (zatwierdzony 20 listopada 1944 r.) został ustanowiony Krzyż pamiątkowy Monte Casino.

Zgodnie z ustawą był on odznaką pamiątkową żołnierzy 2 Korpusu i nie mógł być nadawany za określone zasługi. Nosi się go w kolejności za odznaczeniami bojowymi.

Uprawnionymi do otrzymania Krzyża byli wszyscy żołnierze 2 Korpusu Polskiego, którzy brali udział w walkach o Monte Casino, Piedemonte i Passo Corno, w okresie od 2 maja do 31 maja 1944 r. oraz wszyscy żołnierze 2 Korpusu ranni na polu bitwy w okresie od 7 kwietnia do 11 maja 1944 r.

Żołnierze odznaczeni Krzyżem pamiątkowym Monte Casino otrzymali legitymację numerem, który był również wybity na Krzyżu.

W sumie Krzyżem pamiątkowym odznaczonych zostało ponad 48.000 żołnierzy. Odznakę Krzyża stanowi wykonany z brązu patynowanego krzyż równoramienny, kształtu krzyża św. Benedykta o wymiarach 40 mm. W środku krzyża znajduje się ornamentowana kwadratowa tarcza, która na awersie posiada czterowierszowy napis MONTE/CASINO/MAJ/1944, a na rewersie wytłoczony kolejny numer krzyża.

Krzyż noszony jest ła jasnoniebieskiej wstążce o szerokości 35 mm z paskami szerokości 3 mm koloru terakota.

Konstanty Siekierski

## MEDALE GDAŃSKIE PO 1945 ROKU

Zbliża się rocznica obchodów 1000-lecia udokumentowanego istnienia Gdańska jako miasta. Już w roku 997 w pojęciu ówczesnego kronikarza Gdańsk był na tyle dużym skupiskiem ludzkim, że został uznany za miasto. Cytat zaczerpnięty z żywota św. Wojciecha wymieniający Gdańsk po raz pierwszy i od razu jako miasto został utrwalony na medalu, jaki nasz gdański Oddział wówczas PTAiN wydał z okazji przyjazdu Jana Pawła II do Gdańska w 1987 r. W celu uczczenia 1000-letniego jubileuszu powołane są już różnego rodzaju komitety. Jubileusz zapowiada się więc okazale, bo rocznica jest tego warta.

Jeśli jednak w 997 r. Gdańsk został uznany za miasto, to jako skromniejsza osada musiał istnieć już od pewnego czasu. Nie bardzo wiadomo dlaczego, ale jubileusz 1000-lecia Gdańska obchodzono w 1962 r. Niezbitym dowodem na to jest medal wydany przez Miejską Radę Narodową, którego autorką jest pani Barbara Lis-Romańczuk. W następnym roku z okazji XXVIII mistrzostw świata w szermierce w Gdańsku na medalu tej samej autorki zaznaczono, że Gdańsk liczy już X wieków. Z kolei w 1968 r. Zarząd Portu wydał medal upamiętniający X wieków portu w Gdańsku. Te daty są jednak bardziej umowne, osadnictwo na terenie dzisiejszego Gdańska można jeszcze cofnąć wstecz, natomiast jubileusz w 1997 r. ma swoje pokrycie w dokumencie historycznym. Jak każdy jubileusz zmusza do refleksji, a 1000 lat to szczególnie jubileusz. Pragnę, aby i numizmatycy gdańscy w tych obchodach zaznaczyli swą obecność i mogli choć w skromny sposób wykazać, że Gdańsk był i pozostanie miastem niezwykłym mający dorobek w różnych

dziejzinach. Jeśli są jakieś jeszcze zaległości, to jest okazja teraz, aby je nadrobić. Zaniedbaną dotychczas dziedziną jest piśmiennictwo dotyczące medalierstwa poczynając od wyzwolenia Gdańska w 1945 r. Gdańsk ma bogaty dorobek medalierski. Jest wiele medali poświęconych miastu, instytucjom gdańskim, wydarzeniom w mieście czy ludziom zasłużonym dla miasta. Brak jest jednak do tej pory wykazu takich medali. Rejestr medali regionalnych posiadają inne ośrodki w Polsce. Katalogi medali wydanych do pewnego okresu posiadają m.i.: Bydgoszcz, Chełm, Ciechanów, Kielce, Łódź czy Wrocław. Gdańsk do tej pory nie doczekał się jeszcze takiego opracowania. Dorobek w tej dziedzinie jest niemały, lecz jeszcze nie podsumowany. Należy więc się tym zająć.

Gdańsk w przeszłości zajmował wyjątkowe miejsce w Królestwie Polskim. Zajmował też wyjątkową pozycję w medalierstwie. To przecież tu w XVII wieku żyli i tworzyli tacy medalierzy, jak Samuel Ammon, Jan Hoehn starszy i Jan Hoehn młodszy. Tu także 14 lat życia spędził i pracował Sebastian Dadler. Wiele medali tu powstałych dotyczyło bezpośrednio miasta, wiele z nich tematycznie obejmowało inne dziedziny zgodnie z życzeniem zamawiającego. Okres powstawania medali gdańskich przypada nie tylko na czasy najświetniejsze, na okres baroku, lecz także na okresy późniejsze. Medale związane z Gdańskiem powstawały i podczas zaboru pruskiego, także w okresie wolnego miasta podczas wojen napoleońskich 1807-1813, jak również w okresie międzywojennym w latach 1919-1939. Medali tych jest wiele, są one opisane, występują w różnych opracowaniach i katalogach, a czasem oglądając je można w nielicznych zbiorach muzealnych. Tamte stare czasy to

okres zamknięty. Medale z tamtych lat niezmiernie rzadko pojawiają się na rynku numizmatycznym, bardzo rzadko też występują w kolekcjach prywatnych. Popularne stały się natomiast medale z okresu powojennego. Z reguły nie wykonuje się ich z kruszców szlachejnych, stąd są one bardziej dostępne dla współczesnego kolekcjonera. Znaczna liczba medali gdańskich, nie-rzadko bardzo pięknych i utrwalających tematykę będącą odbiciem życia i historii miasta, wykazuje, że Gdańsk, tak jak w przeszłości, tak i obecnie, został miastem niezwykłym. A medal jest tą trwałą pamiątką, która przetrwa w jakiejś szufladzie różne burze dziejowe i świadczyć będzie o przeszłości miasta i aktywności jego mieszkańców.

W medalierstwie można wyróżnić kilka wątków. Pierwszy wątek to twórcy i ich pracownie. To oni tworzą środowisko artystyczne i realizują odpowiednie zamówienia. Pragniemy przybliżyć to środowisko i stopniowo na łamach Gdańskich Zeszytów Numizmatycznych będziemy przedstawiać medalierów mieszkających w Gdańsku lub Trójmieście oraz ich dorobek. Prócz małych pracowni, gdzie powstają medale lane o małych nakładach istnieją zakłady, gdzie powstają medale bite. W Polsce istnieje tylko jedna mennica, Państwowa Mennica w Warszawie. Na terenie Gdańska, w znacznie skromniejszej postaci, też istnieje w pewnym sensie mennica w Gdańskiej Stoczni Remontowej, gdzie powstają medale bite. Działalność Stoczni w dziedzinie medalierstwa wymaga ogólnego opracowania. Są też emitenci, którzy ożywiają ruch medalierski. Bez nich nie było by medali. Są na terenie Gdańska instytucje, które wydały kilka a nawet kilkadziesiąt medali. Nade wszystko są jednak medale, przedmiot wyróżnienia lub pamiątki, czasem rozproszone w po-

jedynczych egzemplarzach, czasem stanowiące mniejsze lub większe kolekcje. Aby spopularyzować ten temat, stałą na pewien czas pozycją GZN będzie stopniowo publikowany wykaz medali, jakie ukazały się w okresie powojennym. Ma w ten sposób powstać rejestr medali gdańskich wraz z podstawowymi informacjami o nich. Z pewnością w wielu wypadkach informacje nie będą pełne, czasem może błędne albo pomijające jakieś wydawnictwo. Liczę na znawców przedmiotu, proszę o uzupełnienie i sprostowanie, aby w przyszłości mógł powstać kompletny obraz gdańskich medali i aby żaden medal nie został pominięty.

A teraz sprawa najważniejsza - co to jest medal gdański? Są medale, które nie budzą zastrzeżeń, n.p. 30 rocznica wyzwolenia Gdańska z 1975 r Wiktora Tołkina. Chcę wyjaśnić, że medal gdański nie rości sobie pretensji do reprezentowania całego Trójmiasta. Gdynia, wraz ze swoim przemysłem, głównie okrętowym i żegluga, reprezentowanym przede wszystkim przez Polskie Linie Oceaniczne, stanowi silny odrębny organizm i na swój własny zbiór medali. Mogą być jednak medale wspólne. Aby nie było żadnych niejasności, jaki medal uznać za medal gdański, przyjąłem następujące zasady:

1. W opisie medalu wymieniony jest „Gdańsk” w formie rzeczownika lub w formie przymiotnikowej. W przypadku większej ilości miast wymienionych równorzędnie ich ilość w sumie jest nie większa niż pięć. W przypadku opisu mapy Wybrzeża Gdańsk jest wyraźnie eksponowany np. połączony linią żeglugową. Dlatego przyjęto tu medale wybite z okazji 10-lecia i 15-lecia Polskiej Żeglugi Promowej z lat 1977 Piotra Gawrona i z 1982 Janusza Krawczyka, a nie przyjęto medali jubileuszowych 20-lecia i 25-lecia Mor-

skiej Agencji w Gdyni Waclawa Kowalika. Medalem gdańskim jest też medal „Zasłużony dla Ziemi Gdańskiej” z 1965 r Bolesława Siemianowskiego.

2. Na medalu podany jest herb Gdańska. W przypadku większej równorzędnej ilości herbów ich łączna ilość nie przekracza pięciu. Stąd do medali zaliczono 25-lecie z 1975 r i 30-lecie z 1981 r PLO Piotra Gawrona.

3. Na medalu podany jest obiekt architektoniczny, pomnik lub inny znany charakterystyczny fragment dla Gdańska. Stąd medalem gdańskim jest medal wybity z okazji 500-tnego numeru „Morza”, na którym przedstawiona jest fontanna z Neptunem sprzed dworu Artusa.

4. Podana jest instytucja lub jej inicjały, o której wiadomo, że znajduje się na terenie Gdańska.

5. Podana jest dzielnica miasta lub obszar przynależny do miasta. Dlatego zaliczam tu medal poświęcony Henrykowi Sucharskiemu z rewersem Westerplatte z 1984 r Bohdana Chmielewskiego, a także medal 25-lecia Spółdzielni Mleczarskiej w Pruszczu Gdańskim z 1976 r.

Lista medali będzie publikowana chronologicznie, w zależności od roku podanego na medalu. W przypadku braku daty przyjmuję udokumentowaną lub prawdopodobną datę emisji. Informacje, w miarę możliwości, będą podawane w następującym porządku: opis pozwalający na identyfikację medalu, zakład wykonawczy dla medali bitych lub zaznaczenie, że medal jest lany, ew. gdzie, imię i nazwisko autora medalu /lub projektanta rysunku graficznego i wykonawcy medalu gipsowego, gdy czynności

te są rozdzielone/, wymiary, materiał, rodzaj powłoki, nakład, emitent i literatura. Stosowane będą skróty jak np. MW oznacza, że medal został wybity w Państwowej Mennicy w Warszawie, GSR w Gdańskiej Stoczni Remontowej, 0 średnica medalu, wymiary w milimetrach. W przypadku innego kształtu pierwszy wymiar oznacza wymiar poziomy, drugi pionowy. Literatura będzie przywoływana odpowiednim hasłem i numerem pozycji, pod którym dany medal tam figuruje. Dotychczas wykorzystano następującą literaturę:

- Cyfra rzymska i numer - Medale Mennicy Państwowej. Cyfra rzymska oznaczo tom katalogu mennicy warszawskiej.

- Jabłoński-Minko - Tadeusz Jabłoński, Bolesław Minko, Katalog Medali Polskich 1945-1964, Desa-Arkady, Warszawa 1966.

- MIR - Edgar Milewski, Morze w Medalierswte Polskim 1945-1975, Morski Instytut Rybacki, Ośrodek Wydawniczy, Gdynia 1977 ...../katalog wystawy/.

- PAN-Biblioteka Gdańska - Helena Dzienis, Katalog Zbioru Numizmatycznego Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk, Ossolineum 1984.

- Szwagrzyk - Józef Andrzej Szwagrzyk, Moneta, Medal, Order - katalog wystawy, Ossolineum 1971.

W przypadku, gdy medal jest szczegółowo opisany w przywołanej literaturze, opis jego będzie skąpy. W przypadku braku literatury medal znany mi jest z autopsji i wówczas jego opis będzie obszerniejszy. A teraz medale niech mówią za siebie i świadczą o przeszłości. My jednak zawsze musimy myśleć o

przyszłości. Jednakże przeszłość jest obecna w naszej pamięci. Medal odgrywa tu znaczącą rolę.

## REJESTR MEDALI GDAŃSKICH

1. 1949 Westerplatte 1939-1949, lany, Józef Gosławski, 0 85 Zbiór reprodukcji w formie kart pocztowych pt. „Medale pamiątkowe i okolicznościowe Ludowego Wojska Polskiego” Ruch Warszawa 1970, Szwagrzyk XLV-8.

2. 1954 W pięćsetlecie powrotu Gdańska do Polski, MW, A.-Józef Gosławski, R. Ryszard Massalski, Wiktor Tołkin, 0 60, tombak srebrzony, patynowany 500 szt. Miejska Rada Narodowa w Gdańsku. I-17, Jabłoński-Minko 23.

3. 1954 W 15-lecie Obrony Westerplatte, lany i cyzelowany, Józef Gosławski, 0 76. Jabłoński-Minko 22, MIR 3.

4. 1962 Dziesięć wieków Gdańska, lipiec 1962, MW, Barbara Lis-Romańczuk, 0 60, tombak srebrzony, patynowany 500 szt. wznawiany w 1974 r w wersji patynowanej 500 szt. Miejska Rada Narodowa. I-97, Jabłoński-Minko 87.

5. 1962 Plakietka jednostronna: IV Spływ Kajakowy Wisła 1962 WKZZ-PTTK, X WIEKÓW /stylizowany żuraw gdański/, Antoni Tyrała, 46, 5x72 tombak. Szwagrzyk LVII-15.

6. 1963 XXVIII MISTRZOSTWA ŚWIATA W SZERMIERCE - X WIEKÓW GDAŃSKA, MW, Barbara Lis-Romańczuk, 0 60, tombak złocony i patynowany. I-107, Szwagrzyk LXIV-20.

7. 1963 X WIEKÓW GDAŃSKA. Awers jak nr 4 /poz. I-97/ a rewers z medalu nr 6 /poz. I-107/. Ratusz w otoczeniu kamieniczek, herb Gdańska w połowie medalu z lewej strony i w otoku napis: MIEJSKA RADA NARODOWA - X WIEKÓW GDAŃ-

SKA, MW, Barbara Lis-Romańczuk, 0 60, tombak srebrzony i patynowany.

8. 1963 MARIANOWI OSIŃSKIEMU w 80-LECIE URODZIN, MW, Leszek Weroesy, 0 60, tombak patynowany, Wydział architektury Politechniki Gdańskiej. I-108, Jabłoński-Minko 102, Szwagrzyk LXV-8.

9. W otoku: LUDOWE WOJSKO POLSKIE JEDNOSTKA OBRONY WYBRZEŻA, w środku kotwica otoczona liśćmi laurowymi i poniżej napis: GDAŃSK. R. 7 DP - Lublin /sierpień 1944/ CYTADELA POZNAŃSKA /marzec 1945/ OPERACJA ŁUŻYCKO-PRUSKA /kwiecień, maj 1945/ BIESZCZADY 1946-47 JEDNOSTKA OBRONY WYBRZEŻA 1963. GSR, 0 59, tombak w odcieniu mosiądzu.

10. 1964 W DWUDZIESTĄ PIĄTĄ ROCZNICĘ WESTERPLATTE, Józef Kaliszan, MIR 13.

11. 1964 STOCZNIA GDAŃSKA. R. Na tle dziobu statku herb Gdańska, Franciszek Duszeńko, 0 63, tombak w odcieniu stalowym i mosiądzu. Znany jest medal z wygrawerowanym napisem na rancie: Tow. P. Stolarzowi za zasługi dla Stoczni Gdańskiej 27.06.1964 r. PAN-Biblioteka Gdańska 1631-32, MIR 33.

12. 1964 Herby miast Szczecina, Kołobrzegu, Gdyni i Gdańska. R. 9-wierszowa inskrypcja: WZNOSIMY BUDOWLĘ TAK MOCNĄ, ŻE ANI MY, ANI NASI POTOMNI NIE BĘDĄ MOGLI STĄD ODEJŚĆ, lany, Józef Stasiński, 90x153. Szwagrzyk LXII-5.

**Miłosz Frąckowiak**

*/Rejestr kontynuowany będzie w następujących numerach GZN/*

## DOM FILATELISTY

im. OBROŃCÓW  
POCZTY POLSKIEJ  
W GDAŃSKU



Z. & A. KUĆKO  
ul. Straganarska 28/30  
PL-80-837 Gdańsk  
tel. 31-05-93

### ZNACZKI - MONETY - MEDALE - ODZNACZENIA

Sklep w Domu Filatelisty prowadzi w szerokim zakresie:

- skup
- komis
- sprzedaż
- wycenę walorów filatelistycznych i numizmatów

Sklep poleca:

- literaturę fachową
- katalogi polskie i zagraniczne
- szeroki asortyment przyborów filatelistycznych
- albumy krajowe i importowane

Sklep oferuje:

- abonament nowości poczty polskiej i poczt świata